

Ks. Dominik Wisniewski CM

biskupem auksyliariuszem Kurytyby

Niezapomniany dzień 28 sierpnia 1975 roku na zausze postawienia w pamięci księży misjonarzy prowincji kurytybskiej oraz całej Polonii parafijskiej. W tym dniu bowiem biskupem auksyliariuszem prowincji kurytybskiej został ks. Dominik Wisniewski CM. W tym dniu biskupem auksyliariuszem prowincji kurytybskiej został ks. Dominik Wisniewski CM. W tym dniu biskupem auksyliariuszem prowincji kurytybskiej został ks. Dominik Wisniewski CM.

CO TO JEST "DÉTENTE" ?

Język francuski był kiedyś językiem dyplomatycznym i międzynarodowym, ale jakoś ten cały francuski "prestizj" zmalał i dziś za równo kanclerz Izraela i pierwszy minister Izraela oraz wszyscy liderzy arabscy przemawiają przed aparatami telewizyjnymi po angielsku.

Od jakiegoś czasu przynajmniej jedno słowo francuskie wypływa na powierzchnię i dlatego codziennie słyszy się o "DÉTENTE" (co się powinno wymawiać mniej więcej jak "detant"). Słowo to znaczy tyle co ODPREŻENIE, złagodzenie napięcia.

Mówiąc o DÉTENTE mają dziś dziennikarze i politycy na myśli odprężenie pomiędzy światem komunistycznym a tak zwanym "wolnym światem", przede wszystkim między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, które są w dzisiejszych czasach uważane za dwa "super-mocarstwa".

"Odpreżenie" proponował w swym inauguracyjnym przemówieniu prezydentem J. F. Kennedy, choć zamiast tego francuskiego słowa użył tylko o "nesłowności" czyli o "rokowaniach" ze Związkiem Radzieckim. Spółka się z Chruseczowem w Wiedniu, tylko cała awantura o pociski rakietowe na Kubie popyła wszystkim a przedczesną, tragiczną śmierć prezydenta Kennedy'ego przerwała. Podróż Forda do Moskwy, jego podpis pod jakąś tam deklaracją spotyka się też z krytyką w prasie i w Kongresie, bo nie daje nie a nie Ameryce, a Sovietom znowu przysparza sposobność do pokójowej — w ich pojęciu — propagandy a ponadto przypiętuczy tylko za bycze sowieckie w Europie. Dlatego też Ford przed odwołaniem przypomniał społeczeństwu, że owa deklaracja miała podpisać nie będzie miała znaczenia LEGALNEGO, tylko "polityczne i moralne", innymi słowy — będzie to tylko wyraz "niezadowolonych życzeń", bez żadnej mocy obowiązującej, nie będzie to żaden traktat, tylko taka sobie deklaracja.

Hymn Stanów Zjednoczonych

Było to 31 września 1814 roku. Stany Zjednoczone po raz drugi znalazły się w wojnie z Wielką Brytanią. Flota angielska zbliżała się do Fort McHenry, by po zdobyciu go uderzyć na miasto Baltimore.

Francis Scott Key, adwokat, poeta, polityk, pochodzący z wybitnej rodziny amerykańskiej, pod wpływem angielskiej, pod flagą stacjonował na okręcie "Minden" pod dowództwem doktora Williama Beanes z Marlborough, którego Brytyjczycy wzięli do niewoli. Anglicy właśnie przygotowywali się do ataku na Fort McHenry. Nie więc dziwnego, że szybko odtransportował Keya do taju, by nie spostrzeżony przygotował i przypomniał nie dał znać o nich wojskom amerykańskim. Potraktowali go jednak z honorem.

PIERWSZE KOBIETY...

☆ Pierwszą kobietą, która w walce wołnoamerykańskiej pokonała mężczyznę, jest 22-letnia Zilma Diaz z Trinidadu; zapasniką Andersona rozłożyła ona na łopatki.

☆ Pani prof. dr inż. Lieselotte Herfarth została pierwszą kobietą rektorem Technicznego Uniwersytetu w Dreźnie jednej z największych politechnik w Europie (18 tysięcy studentów).

☆ Pierwszym kapitanem wielkiej żeglugi — kobietą — jest w Polsce pani Danuta Walas-Kobylńska; jedna z czterech takich żeńskich kapitanów na świecie.

☆ Czy pierwszą na świecie kobietą wlamywką są dwie młode studentki z dobrych, francuskich domów — nie wiadomo. W każdym razie wlamywały się one do letniskowych willi na wybrzeżu morskim.

RZECZY CIEKAWY I PRAWDZIWE

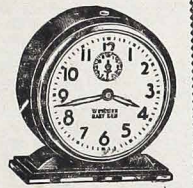
W Chinach już wolno nosić suknie bez narażania na zarzut ultralegawość burżuazyjnym. Wprawdzie pogłoski o przewrocie sukni do łask krążyły w Pekinie już od blisko roku, wprawdzie minęło już całe dwa lata od chwili gdy sama żona przewodniczącego Mao wystąpiła publicznie w białej sukience towarzysząc podejmowanej w Chinach prezydentowi Francji Pompidou — niemniej nie oznaczało to jeszcze radykalnego nawrotu w kobiecej modzie.

Ostatnio w sklepach pekińskich pojawiły się jednak pierwsze modele prawdziwych sukienek, jeszcze nie do sprzedania, ale stały się w ten sposób faktem. Cena sukienki wyniosła nieco więcej niż połowę miesięcznej średniej płacy. Warto przypomnieć, że suknie zniknęły całkowicie w Chinach w latach "wielkiego skoku", kiedy wyparte zostały przez proste drelichowe ubrania identyczne z noszonymi przez mężczyzn.

OKULARY BIZUTERIA ZEGARKI

Specjalne podświetlenie na tym miejscu zostały należy prof. Franciszkowi Drance za pomoc w zorganizowaniu zaopatrzenia dla cywilnych władz parafijskich, w przygotowaniu bankietu oraz w uzyskaniu "noto de congratulaciones" od Asemblei Parafijskiej dla ks. biskupa Dominika Wisniewskiego.

Novemu biskupowi - auksyliariuszowi Kurytyby ks. Dominikowi Wisniewskiemu braterskie życzenia i gratulacje składa — Redakcja i Administracja "LUDU".



CARL R. RAEDER Rua Riachuelo, 147 CURITIBA

Podśluchane...

KALENDARZ POLSKI z USA NA ROK 1976, o którym dr Tadeusz Bielecki tak pięknie napisał w poprzednim numerze LUDU — jest spodziewany dla dnia. Jak już wiadomo Kalendarz ten będzie kosztował 5,30 dolary plus przesyłka z Kurytyby do miejsca zamieszkania osoby, która ten Kalendarz zamówiła, plus opłata przy wysyłce dolarów. Opłata pocztowa wzrosła obecnie kilkakrotnie, stąd Kalendarz dla zainteresowanych mieszkających w Kurytybie wyniesie 60,00 krzyżaków, poza Kurytybą — 70,00 krzyżaków. Wiedząc o tym znacznym wydatku, Redakcja LUDU zamówiła jedynie 30 egzemplarzy dla tych Czytelników, którzy zgłosili się o Kalendarz już przedtem. Musimy także pamiętać, że wysyłka dolarów zagranicę kosztuje sporo krzyżaków. Oto powod, dla którego pierwszy nasz zamiar zamówienia na 300 Kalendarzy musiał się ograniczyć tylko do 30 egzemplarzy.

Istnieje możliwość dalszych zamówień przez Redakcję z tym warunkiem jednak, że zainteresowani zgodzą się na cenę wżej wymienioną. Objętość Kalendarza Polskiego z USA wynosi 400 stron druku, ma ponad 250 ilustracji i składa się z 24 rozdziałów.

TRZYDZIESTU DWÓCH POLSKICH KSIĘŻY DIECEZJALNYCH duszpasterzuje w Brazylii. Z diecezji chełmińskiej (Polska) pochodzą następujący księża:

- ks. Zygmunt Gdaniec (pracuje w diecezji Guarapuava), ks. Antoni Konkel (Guarapuava), ks. Klemens Muziol (Joinville), ks. Gerard Plesik (Joinville) i ks. Donat Werner (Joinville). Z diecezji Czechochowskiej pochodzą: ks. Antoni Kłeta (Guarapuava), ks. Andrzej Kopic (Guarapuava) i ks. Witold Skwara (Fernambuco). Z diecezji Drohiczyńskiej pochodzą: ks. Jan Bogusz (Jacareizinho), ks. Antoni Krasowski (Guarapuava) oraz ks. Mojżesz Skrycki (São Paulo). Z diecezji Poznańskiej pochodzą: ks. Wojciech Kosowicz (Jacareizinho), ks. Stanisław Muszak (Jacareizinho), ks. Janusz Sobczak (Marinã - PR) oraz ks. Marian Wierusz (Santo Angelo - RS). Z diecezji Siedleckiej pochodzą: ks. Stanisław Borylski (Guarapuava), ks. Wiesław Karczewski (Jacareizinho) i ks. Leon Łodziński (Jacareizinho - PR). Z diecezji Włocławskiej pochodzą: ks. kanonik Stanisław Olejnik (Getulio Vargas - Passo Fundo) i dr Franciszek Zbik (Rio de Janeiro). Z Wrocławskiej archidiecezji pochodzą: ks. Bronisław Chmiel (Guarapuava), ks. Ryszard Siuta (Guarapuava) oraz ks. Manfred Knosala (Belém). Z diecezji Łomżyńskiej pochodzą: ks. Antoni Lutostański (Kurytyba) oraz ks. Czesław Rostkowski (S. João do Triunfo), z Krakowskiej — ks. Stanisław Wilkosz (S. Paulo), z Łódzkiej — ks. Tadeusz Bator (Guarapuava) i ks. Wiesław Morawski (Base - RS), z Katowickiej — ks. Janusz Liberski (Jacareizinho), ks. Walenty Nogły (Guarapuava) i ks. Jerzy Wostal (Jacareizinho).

UROCZYSTY POŚWIĘCENIE SALONU PARAFIALNEGO odbyło się ub. niedzieli w parafii Campo do Tenente (PR) w której duszpasterzuje ks. proboszcz Alojzy Laimann (ze Zgromadzenia Księżych Chrystusowców). Salon parafialny otrzymał oficjalną nazwę — Centro Comunitário Paroquial. Jest to budynek duży (30 x 13 m) mogący pomieścić kilkuset osób, z obszerną sceną, dwoma szatniami, bufetem na kawe itp. Z okazji inauguracji tego Centrum ks. prob. Laimann zaprosił na występ zespół Polskiej Grupy Folkloru w Paranie. Pięćdziesięciodniowy program wypadł doskonale ku wielkiej radości i satysfakcji bardzo licznej publiczności w której przeważali Polacy. Nie brakło jednak i kilku Amerykanów. Wśród nich — ks. prob. Michał Mikoszewski i kilkanaście siostrami Rodziny Maryi na czele, oraz licznych rodzin polskich z parafii w Campo do Tenente. W niedzielę 21 sierpnia, ze swym programem na cześć Nunjusza Papieskiego — D. Carmine Rocco.

OPREŻENIE — "DETENTE"

Opredzenie — "detente" — to co dzisiaj nazywają DÉTENTE to właściwie nie nowo. Przed II Wojną nazywano ją "relaksacją" Ameryka była prawdziwie — dopiero w roku 1933 doszło do nawiazania stosunków dyplomatycznych między Moskwą a Waszyngtonem. "Od" to już było powojenne "odprężenie". Dalszym krokiem na drodze do odprężenia była współpraca między tymi mocarstwami w czasie II Wojny. Polegała ona przede wszystkim na wielo-bilionowej pomocy amerykańskiej dla Związku Radzieckiego. Soviety nie uważały jednak tej pomocy za coś wielkiego i ludność tamże nie była z niej wściekła. To co dzisiaj nazywają DÉTENTE to właściwie nie nowo. Przed II Wojną nazywano ją "relaksacją" Ameryka była prawdziwie — dopiero w roku 1933 doszło do nawiazania stosunków dyplomatycznych między Moskwą a Waszyngtonem.

Potem jednak przyszła tak zwana ZIMNA WOJNA — której jaskrawym przejawem była blokada Berlina a po niej sławny cy osławiony MUR BERLINSKI, który nadal stoi, jako namacalny znak napięcia między światem komunistycznym a demokracjami Zachodu.

Prawdziwe odprężenie może się zacząć dopiero wtedy, gdy przynajmniej ten MUR BERLINSKI zniknie. Oczywiście razem z nim musiałby zniknąć inne zapory i zasieki z drutów kolczastych i mniej widzialne, ale równie dotkliwie ograniczenia współpracy i takiej czy owakiej "wymiany" kulturalnej, handlowej i emigracyjnej.

Opredzenie — "detente" — to co dzisiaj nazywają DÉTENTE to właściwie nie nowo. Przed II Wojną nazywano ją "relaksacją" Ameryka była prawdziwie — dopiero w roku 1933 doszło do nawiazania stosunków dyplomatycznych między Moskwą a Waszyngtonem.

Śp. Bernard Mika

Dnia 22 sierpnia 1975 r. po dłuższej chorobie i zapatrzony św. Sakramentami zmarł w szpitalu Nossa Senhora das Graças śp. Bernard Mika, licząc 64 lata życia. Urodził się w Arakurii w 1911 r. Tu też zawarł świątobliwą małżeństwo z Magdaleną Wsolek. Przez 10 lat mieszkał w kolonii Serrinha (Mun. Contenda) oddalając się do Castilho. Później przeniósł się do "Segundo Fimado do Castilho" w Mun. Lapa. Zostawił w głębokim smutku żonę i osiemnastoletnią córkę: Wiktoria (zameżna), Leonard (nauka), Jan, Roman, ks. Antoni Mika ze Zgromadzenia Księżych Misyjnych, Weronika będąca w Zgrom. Siostr Miłosierdzia, Czesław i Anna. Zmarły był wernym czcicielkiem gąsiek LUD, gorliwym katolikiem oraz pilnym uczestnikiem polskich tradycji i zwyczajów. Pogrzeb śp. Bernarda Mika odbył się w Arakurii, poprzedzony Mszą św. załobną koncelebrowaną przez Syna zmarłego — o. Antoniego w asyście biskupa-nominata ks. Dominika Wisniewskiego i kilkunastu księży.

Niech odpoczywa w Panu.

Śp. Marcin Opszyński

W nocy z dnia 19 na 20 sierpnia br. zmarł w Szpitalu Ewangelickim w Kurytybie zaopatrzony św. Sakramentami śp. Marcin Opszyński po ciężkiej chorobie. Urodził się 66 lat życia. Urodził się 1 listopada 1909 r. w Bilgowej w Lubelskim (Polska) będąc synem Ignacia i Agnieszki Opszyńskich. Do Brazylii przyjechał z rodzicami mając zaledwie rok życia, osiedlając się w Afonso w 1930 roku Kurytybą i poświęcając się pracy na roli. W 1930 roku rozpoczął handlować zbożem stając się wkrótce przedsiębiorstwem zamożnym. Potym za swym bratem Janem, transportowca "Rodofiel" wraz ze swym bratem Janem, przez szereg lat funkcjonowania przedsiębiorstwa to rosło się i stało się znane w Paranie i w wielu okolicznych Brazylii. Niekiedy zdrowie i wielkie kłopoty związane z kontrolą kiludziesięciu kamionów będących w ciągłym ruchu oraz na wyraźne polecenie lekarza śp. Marcina Opszyński sprzedał swe przedsiębiorstwo. W ciągu swego życia odznaczał się wielkim przywiązaniem do Trójcy Świętej i stało się znane w Paranie i w wielu okolicznych Brazylii. Niekiedy zdrowie i wielkie kłopoty związane z kontrolą kiludziesięciu kamionów będących w ciągłym ruchu oraz na wyraźne polecenie lekarza śp. Marcina Opszyński sprzedał swe przedsiębiorstwo. W ciągu swego życia odznaczał się wielkim przywiązaniem do Trójcy Świętej i stało się znane w Paranie i w wielu okolicznych Brazylii. Niekiedy zdrowie i wielkie kłopoty związane z kontrolą kiludziesięciu kamionów będących w ciągłym ruchu oraz na wyraźne polecenie lekarza śp. Marcina Opszyński sprzedał swe przedsiębiorstwo.

Wielkiemu żalowi i żałobie przyczyniła się śmierć żony Felicji oraz 2 pasierbów: Paulo i Hermenegildo. Pogrzeb śp. Marcina Opszyńskiego odbył się na cmentarzu São José dos Pinhais z udziałem wielkiej liczby krewnych, przyjaciół i znajomych.

UWAGA! W OD CZERWCA PRZENUMERATA "LUDU" NA ROK 1975

W Brazylii	Cr\$ 70,00
W krajach północno i połudn.-amerykańskich	18 dolarów
W Europie, Azji, Afryce i Oceanii	22 dolarów
W Brazylii	Cr\$ 80,00
W krajach północno-amerykańskich	23 dolarów
W krajach północno-amerykańskich	29 dolarów
W krajach europejskich, itd.	32 dolarów
Cena egzemplarza w Kurytybie	Cr\$ 1,50

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ

W U.S.A.: Rev. Wojciech Sojka, St. John Kanty Prep. ERID - PA. 15591.
W ARGENTynie: Eduardo R. Krawczyk — Floricultura Oberá Calle Córdoba, 267 — OBERÁ - Misiones.

GWIAZDZYSTY SZTANDAR

"Ach! Czyż widać tam — patrzaj w świt, bracie mój — Dumny znak nasz, co lśnił wczora, gdy gasy zorze? Jego barwy, jego gwiazd krasy wiodły nas w bój. Pod nim straż dźwierzę nam, gdy ulata w przestrzworze..."

Hej... noć cała bój wrzał, A skry rakiet, ryk dziań, Niosły wieść, że nasz znak Trwa niezłomnie, jak trwał!

O — czyż Gwiazdny ten Sztandar powiewa wciąż nam, Gdzie wolności święty dom, gdzie lud dzielny strzeże bram!

("Gwiazda Polarna")

Atomizator "Tobatta" — Adubos Completos — Adubo Liquido "ENVY" — Sulfato de Amônio — Nitrocalcio "Petrobrás" — Termofosfato "Yoorin" — Farinha de Ossos — Inseticidas

Adubos Boutin Ltda.

Av. 7 de Setembro, 2064 — Fone: 24-1296 — Cx. Postal 1130 CURITIBA — PARANÁ

OBRONCY PRZYRODY W KANADZIE

Są ubrani niemal dokładnie tak samo jak słynna kanadyjska policja konna. Na pierwszy rzut oka wyglądają jak, jakby wyruszał na wyprawę przeciwko Indianom w amerykańskim "westernie"; w rzeczywistości są to francuscy "rangiers" w polowych kowboje, w polowych naręczach, ochotnicy zajmujący się ochroną przyrody, odzywianiem dzikich zwierząt, poszukiwaniem zbłąkanych turystów. Podczas weekendu dosiadają koni i wyruszają "w teren". Ich założycielem i komendantem jest emerytowany pułkownik — Roger Macchia.

Biłans działalności tych koczowniczych rycerzy jest imponujący: w ubiegłym roku zaszykowali o wielu pożarach lasów, które zostały stłumione w zarodku, pomogli w tarapatkach wielu turystom, którzy bez dostatecznej znajomości terenu i przygotowania wyruszyli na wyprawę. Obecnie jest 2.600 członków, lecz p. Macchia ma nadzieję, że za dwa lata licza ich osiągnie 20 tysięcy...

Był zostać "rangensem" trzeba mieć ukończone 18 lat, jeździć konno i — jeśli jest się chłopcem — nosić krótko ostrzyżone włosy. To ostatnie dzwizdać nie obowiązuje. Mundury dodają blasku ich działalności. Najwyższym odznaczeniem dla najaktywniejszych obrońców naturalnego środowiska jest "zieleny order".

Belgijska firma Quaregon wyprodukowała okulary dla kierowców podróżujących nocą.

Specjalnie zaprojektowane soczewki filtrują promienie światła z reflektorów samochodowych, jadących z przeciwka tak, by nie oślepiło ono prowadzącego wóz. Okulary nie przepuszczają tylko tych promieni, które mogłyby oślepić kierowcę.

Znana firma samochodowa Porsche wyprodukowała wóz "dlugowieczny". Jest on obliczony na 20 lat eksploatacji. Ma przejechać 300 tys. km bez potrzeby dokonania generalnego przeglądu.

Karoseria wykonana jest ze sztucznego tworzywa i nierdzewnej stali.

Angielska firma Leyland Motor Corp. wprowadza nowe zabezpieczenie antykorozyjne do produkowanych samochodów. Nowy środek zwalczający rdzę wyprodukowany w badaniach, które mają odpowiadać 12-letniemu użytkowaniu samochodu na jezdniach posypanych solą.

Koszt nowego zabezpieczenia został obliczony na 20 do 35 funtów angielskich.

DLACZEGO WYGINĘŁY BIZONY?

Wedle powszechnie przyjętej opinii ogromne stada bizonów w północno-amerykańskiej prerieli wyginęły niemal doszczętnie w latach 1850-1870 w wyniku pojawienia się wielkiej liczby biatych osadników urboz. Wśród nich, a także szerszego użytkowania broni palnej przez miejscowych Indian. Wymienia się nawet nazwisko słynnego Buffalo Billa, który walczył się z nimi.

CHARUTARIA LIBERTY

Afiação de ferramentas — Consertos de cachimbos e piteiras. — Artigos para pesca — Baralhos desde Cr\$ 3,00. — Linho e plástico. Fumos desfiados para cigarros e cachimbos. — Cuias e bombas para chimarrão — Ferragens para agricultura — Fogões à lenha, e económicos Cr\$ 780,00. — Tamancos — Metros nacionais e de importação. — Focos — Foguetes — Bico de Hansen.

RAPIDEZ E SERIEIDADE! FLORECKI Curitiba — Saldanha Marinho, 142 — Fone: 24-8052 — Pr.

JEDNEGO PIJAKA MNIEJ — JEDNEGO CZŁOWIEKA WIECEJ STWARZA...

SARCOTON

ZWALCZA PIJAŃSTWO Do nabycia w aptekach i drogeriach

GIRASSOL MODAS BOUTIQUE

CLASSE PARA QUEM TEM CLASSE! Avenida Luiz Xavier, 22 — Curitiba

POLEKA

POLSKIE MONETY SREBRNE

OFERUJEMY:

100 zł. x 3	MILLENIUM 2 próbne i 1 obieg. komplet w skórzanym etui
100 zł.	MILLENIUM obiegowa
200 zł.	XXX-lecie PRL obiegowa
200 zł.	XXX-lecie PRL bita stemplem polerowanym
100 zł.	KOPERNIK obiegowa
100 zł.	MARIA SKŁODOWSKA-CURIE obiegowa
50 zł.	CHOPIN obiegowa
50 zł.	CHOPIN próba

PEKAO TRADING CORPORATION

225 Park Ave. South New York, N.Y. 10003 333 N. Michigan Ave. Chicago, Ill. 60601

NA 23 NIEDZIELĘ ROKU

Ewangelia według św. Mat. 18 (15 - 20)

A jeśli by grzeszył przeciw tobie brat twój, idź, a upominaj go między tobą i nim samym: jeśli cię usłucha, pozyskasz brata. Ale jeśli cię nie usłucha, weź z sobą jeszcze brata drugiego... A jeśli i ten nie usłucha, powiedz Kościołowi; a jeśli i ten nie usłucha, niech ci będzie jako poganin i celnik.

W ostatnich czasach Kościół często nam przypomina, że jesteśmy przybranymi synami Bożymi i stanowiącymi jedną wielką rodzinę.

W ostatnim czasie Kościół często nam przypomina, że jesteśmy przybranymi synami Bożymi i stanowiącymi jedną wielką rodzinę. Stąd jesteśmy odpowiedzialni jedni za drugich. Już tym przypomina nam liturgia słowa dzisiaj: proroka Ezechiela w Starym Testamencie Pan Bóg nakazał upominać grzesznika, stróżem domu izraelskiego i odpowiedzialnością za grechy.

A co rozumiey słowa Pana Jezusa: "Atbowiem gdzie są dwaj albo trzech zgromadzeni w imię moje, tam ja jestem w środku nich". Gromadzimy się w każdej niedzielę w kościele. Lecy czy uczymy to zjednanie z innymi i obecność Pana Jezusa wśród nas? Co nas powinno podniecać bardzo na duchu, Jezusa wśród nas? Co nas powinno interesować się nami i duchu, Jezusa wśród nas? Co nas powinno podniecać bardzo na duchu, Jezusa wśród nas? Co nas powinno interesować się nami i duchu, Jezusa wśród nas?

AUTO MECANICA LONDRINA DE GETULIO THADEO OSTROWSKI Mecanica de automóveis em geral. Pintura - Lataria e Torno. Rua João Negrão, 1.820 - Fone: 23-4844 Curitiba - Paraná FALA-SE EM POLONES

UROZYSTOŚCI NA SORBONIE

Z okazji zbliżającego się roku, z których główna to 700-lecie śmierci trzech założycieli Uniwersytetu paryskiego: jego patrona Roberta Sorbona, św. Bonawentury ("doctor seraficus") i św. Tomazasa ("doctor angelicus"), świat naukowy francuski święcił uroczyste jubileusze.

NAGRODA DLA IRENY SZEWIŃSKIEJ

Prezydent Republiki Francuskiej wręczył w salonach Cercle Interallie wielkie nagrody przyznane przez Akademię Sportu. Jedną z nagrodzonych jest Polka, Irena Szewińska. Otrzymała ona Wielką Nagrodę jako rekordzistka Europy w biegu na 100 i 200 metrów oraz rekordzistka świata na 400 metrów.

POLSKIE ŻARÓWKI ŚWIECĄ NA SYBERII

Codziennie z taśm produkcyjnych Piłskiej Fabryki Żarówek "Lumel" schodzi ok. 500 tys. żarówek, rocznie wytwarza się tu 102 miliony świecących, szklanych balonczek w 60 rodzajach. Dużą część żarówek przeznaczona jest na eksport — świecą na równi i w Syberii...

KRAJOBRAZ PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ

Puszcza Białowieńska różni się od innych polskich kompleksów leśnych dużym udziałem naturalnych krajobrazów, wysokim średnim wiekiem drzewostanów, obrymym bogactwem gatunków flory i fauny oraz zawartością aretu leśnego. Zamieszkuje tu około 11.000 gatunków zwierząt, w tym około 800 gatunków owadów, 288 ptaków i 56 ssaków. Obszar puszczy składa się z części gospodarczej, zajmującej 3.000 ha i Białowieckiego Parku Narodowego o powierzchni 5.000 ha, z czego na rezerwat ścisły przypada 4.747 ha.

ŻYCIE RELIGIJNE

W SKRÓCIE

W PRETORII, w Afryce Południowej, został mianowany arcybiskupem mons. George Daniel, były pastor angielski. Przeszedł on na katolicyzm w 1960 roku a wysłuchano go w Rzymie w 1964. Liczy lat 42.

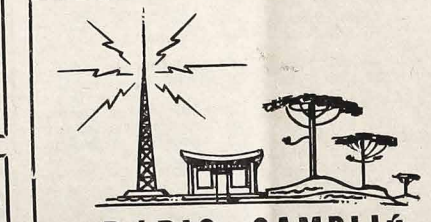
ALFRED KI ZERBO z Górnej Wolicy był jedynym z pierwszych misjonarzy, którzy przyjęli katolicyzm w 1879. Obecnie liczy on 102 lata, ma 8 dzieci. Jego synem jest profesor Józef Ki Zerbo, członek komitetu wykonawczego UNESCO. Alfred Ki Zerba był kuchaczem i kandydatem na Mijl. Obecnie otrzymał order papieski Rycerza św. Sylwestra.

BISKUPI ZACHODNIO NIEMIECKI podkreślają w liście pasterskim, że przerywanie życia ludzkiego przez ingerencję w jakiegokolwiek formie, jest przeciwnie prawem ludzkim. Eutanazja nie jest chrześcijańską formą załatwienia sprawy człowieka ciężko lub nieuleczalnie chorego — ona sprzeciwia się życiu.

KOŚCIOŁY CHRZEŚCIJAŃSKIE W AUSTRALII zjednoczyły się w akcji na rzecz pomocy tubylcom. Władze przyznały wprawdzie w r. 1967 pierwotnym mieszkańcom Australii status obywateli, niemniej jednak nie mają oni jeszcze wszystkich praw, m. in. prawa do posiadania ziemi.

WEDŁUG ROCZNIKA Kościoła Katolickiego w tym 1975, według w Stanach Zjednoczonych, mieszka w tym kraju 48.701 tys. katolików, co stanowi 22,8 proc. ludności. Kraj liczy 168 diecezji, a 520 tys. uczniów uczeszcza do terytorialnych 59 tys. kościołów, a 520 tys. studentów do centrów uniwersyteckich kierowanych przez Kościół. Diecezja Chicaga skupia najliczniejszą rzeszę katolików (2 mln.).

ARCYBISKUP GLASGOW, ks. Winning, jako pierwszy biskup katolicki zabrał głos na zgromadzeniu ogólnym Kościoła prezbiteriańskiego. Jego przemówienie na temat jedności przyjęto z ogromnym uznaniem. Zdaniem obserwatorów, stało się ono ważnym krokiem w kierunku pojednania podzielonych chrześcijan.



RADIO CAMBIJU ZYE - 348 - 1520 KHZ. Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 17:00 às 18:00 hs. Homenagens, Anúncios, - Avisos e Recados para Amigos. 82.800 - ARAUCARIA - Fone: 109 - PARANA

CHARUTARIA LIBERTY

Paneles para pipaça - Máquinas para corte de grama - elétricas, manuais e à gasolina. - Rebolos - Bombas para água - manuais e elétricas. - Sementes de bractinga - Verduras - Flores e pasto - de importação. - Isqueiros desde Cr\$ 4,30 até Cr\$ 120,00. - Baralhos desde Cr\$ 3,00 até Cr\$ 92,00 - 100 charutos por Cr\$ 19,30. - Rapé - Cachimbos desde Cr\$ 4,30 até Cr\$ 250,00 - Inseticidas - Adubos - Sulfato de cobre - Salitre do Chile - Ferramentas agrícolas - Bombas para pulverizar - Artigos de pesca - Ferramentas de importação.

A LIBERTY CURITIBA - SALDANHA MARINHO, 143 Fone: 24-8052 FABRICA DE CACHIMBOS DE CLASSE E DECORATIVOS. MARCA 1945. REG.

PIASTOWSKA WIEŻA

Sredniowieczna Wieża Piastowska na wyspie Pasieka w Opolu stała się w obecnym sezonie nową atrakcją dla krajowych i zagranicznych turystów. Można oglądać zorganizowaną w jej wnętrzu ciekawą wystawę, obrazującą najstarsze dzieła sztuki Opolszczyzny, których początek sięga VIII wieku. Zgromadzone eksponaty obrazują również historię walk narodowowyzwoleńczych Opolszczyzny w okresie germanizacji oraz działalność Związków Polaków w Niemczech.

POLSCY KONSERWATORZY ZABYTÓW CENIENI W ŚWIECIE

Polscy specjaliści podjęli już przed laty w kilku krajach prace konserwatorskie. Pierwszymi wynikami wzbudził uznanie światowych specjalistów. W roku 1974 podpisano kilka kontraktów z Niemcami. Wschodnimi: na odtworzenie miasta kultury romańskiej Quedlinburga, kamieniczyk w Stralsundzie a także konserwację placu Sanspucel niedaleko Poczdamu. Polskie zespoły specjalistów z Republiki Federalnej Niemiec. Dwa lata temu zaczęła się konserwacja Bramy Izerskiej w Monachium. W ub. roku rozpoczęto prace konserwatorskie katedry w Trewirze. Być może Trewir na dłużej będzie wymagał pracy polskich specjalistów. Polskie doświadcze-

KOŚCIÓŁ ROBOTNIKA POLSKIEGO W NOWEJ HUCIE

Kościół Królowej Polski w Nowej Hucie powstaje w początkowych latach po zakończeniu Soboru Watykańskiego II. A właśnie ten Sobór, w Konstytucji o Liturgii, po raz pierwszy w dziejach Kościoła jasno wywolewał się na temat architektury sakralnej. Świątynia chrześcijańska — nauca Sobór — ma być: funkcjonalna i altarcentryczna.

Te dwa zalecenia Soboru Watykańskiego II wzięto pod uwagę przy budowie kościoła Królowej Polski w Nowej Hucie. Po pierwsze jest on bardzo urozmaicony. Pomógł bowiem w sobie około jedenaście tysięcy wierzni, którzy zgromadzeni na trzech różnych poziomach będą mogli równocześnie uczestniczyć w jednej Mszy św., składanej na ołtarzu ustawionym wśród Bożego ludu.

Równocześnie cała bryła kościoła jest znakiem i symbolem. Od strony wschodniej posiada bowiem kształt działo, czy okręgu, co chyba każdemu przystępnie tłumaczy, że przed dwoma tysiącami lat Chrystus nauczał z łodzi, tak w tym kościele także będzie nauczał przez następne wieki nowe pokolenia, które po nas przyjdą.

Osobną część tego kościoła, z jak gołym drugim małym kościołem, jest Kaplica Pojednania, położona w podziemiach. Kaplica ta została poświęcona podczas jubileuszowego nabożeństwa Roku Świętego, 13 maja 1974 r.

DOM DLA STARYCH POLAKÓW

Polonia w Los Angeles od dawna odczuwa brak domu, gdzie mogliby mieszkać nasi rodacy na starość. Obecnie trafiła się świetna okazja. Obok polskiego kościoła wystawiono na sprzedaż dom

Paczki DO POLSKI SWOBODNY WYBÓR

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CIA KURS OFICJALNY "AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA. Praça João Mendes, 42, 11.º andar - Conjunto III Telefones: 34-2349 ou 36-3865 - Cx. P. 3950 01000 - SÃO PAULO

WIEŚCI Z POLSKI

Wycinanka łowicka powstała w połowie XIX wieku. Gospodynie wycinają z kolorowego glanzowanego papieru piękne kwiaty, aby udekorować wnętrza izb. Przy ich wykonywaniu posługiwali się różnymi narzędziami. Łowickie wycinanki są linne, geometryczne, przedstawiają motywy roślinne, geometryczne, zwierzęce i figuralne obrazujące zdarzenia i prace na wsi. Wszystkie naklejane są na wycinankę z papieru.

MIĘDZYNARODOWOSC GROTOWSKIEGO

Od kilku lat kierownik wrocławskiego "Teatru Laboratorium" święcił triumfy w świecie. W latach sześćdziesiątych byli polscy reżyserzy, którzy wzięli się do dzieła wycinankami i robieniem kolorowych bułkowych kwiatów. Wycinanki jej matka służyła szeroko na świecie. W lecie do jej mieszkania przyjeżdżają cudzoziemcy, dla których odręcznie wycina wspaniałe wycinanki kwiatowe.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ ZNACHOR

Oczywiście. Ja też nic. Co pani sobie do niego upatrywała? Jak do kogo z klientów — dołaga żartem — robię oko, to do tego starego znachora z młyna.

Była to prawda. Marysia rzeczywiście lubiła Antoniego Kosibę. Była przede wszystkim zadowolona jego fachem. W miasteczku cuda o nim opowiadano. Mówili, że jego ręką dotknię, choćby umierającego, uzdrowia, że diabłu duszę sprzedał, inni znowu, że od Matki Boskiej Ostrobramskiej taką moc otrzymał; gadano, że darmo leczy, że nawet na takie zioła, które dość wypić, by pokochać tego, kto je podał.

A poza tym był zawsze smutny, milczący i miał takie dobre oczy.

I zachowywał się inaczej, niż inni prości ludzie. Nie pluł na podłogę, nie kłął, nie przebrał w towarze. Przychodził, zdejmował czapkę, mówił krótko czego chce, płacił, bąknął: — Dziękuję paniencie. — I wychodził.

Tak było do pewnego marcowego dnia kiedy to niespodziewanie lunął deszcz. Znachor właśnie był w sklepie, kiedy lunął na dobre. Spojrzył przez okno i zapytał: — Chyba panienka pozwoli mi tu zostać, póki deszcz nie przejdzie. — Ależ proszę pana. Oczywiście. Niech pan usiądzie.

Wybiegła zza lady i podsunęła mu krzesło. — Któż by na taki deszcz — dołaga — A panu to nawet daleko. Suckiej nitki na panu nie zostawiaj, nim doszedłby do młyna. Wówczas uśmiechnął się. To panienka wie, że ja z młyna? — Wiem — kiwnęła głową. — Pan jest znachorem. Przecie tu wszyscy pana znają. Ale pan chyba nie z tych stron pochodzi, bo pan ma inny sposób mówienia, inny akcent.

- Jestem z daleka, z Królestwa. - Moja mamusia też pochodzi z Królestwa. - Pani Szkopkowa? - Nie, moja mamusia. - To pani nie jest córką właścicielki sklepu? - Nie. Pracuję tu. - A mamusia gdzie? - Umarła. Przed czterema laty... na gruźlicę. W jej oczach zjawiły się łzy, a po chwili dodała: - Gdyby pan wówczas był w naszej okolicy, nie takiego losu spodziewała się dla mnie. Ale niech pan nie myśli, że ja narzekam. O nie! Pani Szkopkowa jest dla mnie bardzo dobra. I ostatecznie niczego mi nie brakuje... Chyba książek i... pianina.

- A ojciec panienki? - Ojciec był leśniczym w dobrach księżnej Dubancew. W puszczy Odrynieckiej. Ach jak tam było pięknie! Ojciec tam umarł. Byłam wtedy małą dziewczynką... Zostaliśmy z mamą same. Biedna mamusia musiała bardzo ciężko pracować. Zarabiała zyciem, lekami muzyki. Najpierw mieszkała w Brastawiu, później w Świecicach, a pod koniec tutaj, w Radolizkach. Tu mamusia umarła i ja zostałam samutką jedna na świecie. Zaopiekował się mną poprzedni ksiądz proboszcz, a gdy wyjeżdżał na inną parafię, opiekę przekazał pani Szkopkowej. Nie brak dobrych ludzi na świecie. Ale zawsze ciężko jest nie mieć nikogo naprawdę bliskiego.

Znachor pokiwiał głową. - I ja to wiem. - Pan też nie ma rodziny? - Też. - Nikogo? - Nikogo. - Ale pan przynajmniej ma to, że ludzie pana kochają, bo pan ich ratuje. To musi dawać dużą satysfakcję, pomaganie bliźnim, usuwanie ich cierpien.

(o. d. n.)

MAGIČNE NAZWISKO

W Polsce ukazało się ostatnio wiersze w dwóch częściach) drugiego polskiego esestycznego ujęte) historii Powia Jaskółki przedrolborowej, pióra ciągu kilku lat. Książkę rozchwytało w ciągu kilku dni. Nazwisko nie żyjącego Jaskółki ma w sobie magiczne wśród czytelników.

- Polonia Zagraniczna -

KONKURS FUNDACJI REYMONTOWSKIEJ

Staraniem Fundacji Reymontowskiej z Kanady odbyła się druga organizowana w tym roku przez tę organizację impreza z okazji 50 rocznicy zgonu Reymonta — konkurs recytatorski dla młodzieży.

Uczestnicy konkursu reprezentowali swą znajomością zycioru autora "Chłopów" oraz recytowali utwory najwybitniejszych polskich pisarzy i poetów — Sienkiewicza, Prusa, Krasińskiego, Dąbrowskiego, Żeromskiego, Konrada, Kochanowskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Wierzyńskiego, Tuwima, Różewicza. Nagrody wręczył wiceprezident Fundacji Reymontowskiej, N. Forma.

UROZYSTOŚĆ PRZED POMNIKIEM KRÓLA JAGIELŁY

NEW YORK. — Staraniem Centrali Związanych Towarzystw Polsko-Amerykańskich w Nowym Jorku odbyła się 12 lipca przed pomnikiem króla Władysława Jagiełły uroczysta impreza uroczystości, poświęcona uczczeniu 565-rocznicy jego zwycięstwa nad Krzyżakami pod Grunwaldem, jak też przypomnienia jego doniosłej roli politycznej jako twórcy unii włochnych narodów w środkowej Europie, założyciela polskiej dynastii Jagiellonów, odnowiciela Akademii Krakowskiej, swanej od tego czasu Uniwersytetem Jagiellońskim. Rola przewodniczącego programu uroczystości pełnił prezes sekcji Władysław Bayer, który na wstępie powitał przybyłych z pocztami sztabandowymi reprezentantów Słowaczyszczyna Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Stowarzyszenia Lotników Polskich, Stow. Byłych Żołnierzy Armii Krajowej, Ligi Morskiej w Ameryce itp.

Ks. prałat J. Karpiński, proboszcz miejscowej parafii św. Stanisława BM i zarazem prezes Polskiego Komitetu Emigracyjnego, odmówił podniosłą inwokację przypominającą doniosłą rolę naszego króla w dziejach rozwoju europejskiej kultury chrześcijańskiej, z podkreśleniem aktualnych niebezpieczeństw, grozących dziś wolnemu światu ze strony bezbożnego, euro-azjatyckiego imperium komunistycznego.

POMOC DLA WETERANÓW POLSKICH

WASZYNGTON — Kongresman Frank Annunzio zawiadomił prezesa Kongresu Polonii i ZNP mec. Alojzego Mazewskiego, że "bill" o przyznaniu praw do opieki medycznej weteranom Polskich Sił Zbrojnych przeszedł jednoznacznie w Komitecie Izby Niższej Kongresu Stanów Zjednoczonych.

W BRYTANIA

SENACJA W LONDYNIE POLSCY LEKKOATLECI PRZED ANGLIĄ I ZSRR

Wspaniale spisali się polscy lekkoatleci w półfinale Pucharu Europy. Zajęli pierwsze miejsce, gromadząc 92 punkty przed Wielką Brytanią (91 pkt.) i ZSRR (80 pkt.). Najlepiej wypadli skoczkowie, wygrywając wszystkie konkurencje: Wszola w skoku wzwyż (2,20), Cybulski w skoku w dal (7,97), Joachimiński w trójskoku (16,49) i Kozakiewicz w tyczce (5,35). Ponadto wygrał swoje konkurencje: Skowronek na 1500 m i Malinowski na 10 kilometrów.

Mile niespodzianki sprawili: Licznernski na 100 m, Pietrzyk na 400 m, Geskiel na 800 m, Maranda na 3 km z przeszkodami, Wołodko w dysku i Bielecki w oszczepie. Wszyscy zajmując drugie miejsca w swoich konkurencjach. * * *

"WIELKI FESTYN POSK"U

"Chiswick House Grounds" były świadkiem przybycia tysiąca Polaków na "Wielki Festyn POSK"U. Jest to duża, trawa pokryta polana, na której ustawiono ławy z przedmiotami do nabycia, z których dochód poszedł na budowę gmachu POSK"U. Był namlot, tuż przy bufcie, gdzie zastąpił goście.

FRANCJA

POLSKA PLASTYKA WE FRANCJI

Plastyka polska jest coraz bardziej ceniona we Francji. Dowodem tego są wciąż liczniejsze ekspozycje polskich malarzy i grafików. Prawdziwym ewenementem w nadekspozycyjnym życiu kulturalnym stała się wielka wystawa prac wybitnego polskiego artysty plastyka Jana Lebenstina, zorganizowana równolegle w dwóch punktach Paryża, na wyspie św. Ludwika i w Galerii Lambert. Jej właściciel Kazimierz Romanowicz, prezentował Lebenstina jako grafika, poprzez kilkadziesiąt zgromadzonych tam rysunków, litografii i gwaszy; natomiast w Galerii Almann Carpenter przedstawił Lebenstina jako oryginalnego malarza, autora licznie ekspozycyjnych tam obrazów olejnych. Zamieszkały i twórczy od lat w Paryżu Piotr Kowalski, wybitny awangardowy malarz, rysownik i rzeźbiarz-strukturalista, wystawił swe prace w Galerii Eric Fabre. Krakowski artysta plastyk Zbigniew Więkowski zapoznał publiczność Paryża ze swą różnorodną twórczością na ekspozycji w Ośrodku Polskiej Cywilizacji przy Sorbonie. W Bordeaux zorganizowała reprezentacyjną wystawę polskiego współczesnego malarstwa i grafiki około 45 polskich autorów z różnych dzielnic Polski.

FRIGORIFICO

FRIGORIFICO LACTICINIOS — LEITE FRIOS — BANHA BENEFICIAMENTO DE ARROZ Vendas no ATACADO e VAREJO na Rua Dez. Westfalen, 393 — Fone: 23-2991

Wpatruję się

Wpatruję się bacznie. W co? Nie wiem. Żyję w krainie łaski. Czyż zio istnieje? Nie wiem. Wskłóbia blaski... Może jest "fatamorgana"? Dobro i zło? Co rano gdy śnię powiut nadmorski skronie owiecia i jala śpiewa i ptak To wiem niezłomnie: Radością jest gdy twórca przestrzeni Kreśli swój znak Słowa miłecznicy Drog i w górach do mnie kaskadą przed perłową urzeka czarem kwiatu i w ciąż na nowo zora światła się mieni Objawia Siebie światu Bliski — daleki Teskną przeczucwany Znany i niepojęty na wieki tajemne Słowo BOG.

FRIGORIFICO

FRIGORIFICO LACTICINIOS — LEITE FRIOS — BANHA BENEFICIAMENTO DE ARROZ Vendas no ATACADO e VAREJO na Rua Dez. Westfalen, 393 — Fone: 23-2991

MÓVEIS LEGAL LTDA.

INDÚSTRIA E COMÉRCIO Avenida das Américas n.º 853 — São José dos Pinhais — Paraná SOFÁ-CAMA, POLTRONAS, CAMA TURCA E JOGOS ESTOFADOS Mówi się po polsku!

EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS AGENCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa AGENCIA - SEDE: Estação Rodov. Ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684 ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574 ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 MÓVI SIĘ PO POLSKU OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004 CURITIBA — PARANA

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS. Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133 Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102 CURITIBA — PARANA

Sagração de Dom Domingos repercutiu na Câmara dos Deputados e Assembleia Legislativa do Estado do Paraná

Após a sagração episcopal de Dom Domingos Wisniewski, a Câmara dos Deputados e Assembleia Legislativa do Estado do Paraná consagraram voto de louvor nas Atas de Trabalhos do dia, requeridos pelos senhores Deputados Joaquim dos Santos Filho, Deputado Federal e Ivo Thomazoni, Wilson Fortes e Leopoldo Jacomel, Deputados Estaduais.

CÂMARA DOS DEPUTADOS — BRASÍLIA

Senhor Presidente:

O deputado que infra-subscrive requer, respaldado no Regimento Interno e com o apoio do Plenário a inserção em Ata dos Trabalhos desta Casa um voto de congratulações ao Revmo. Padre Domingos Gabriel Wisniewski que em data de hoje é ordenado Bispo Auxiliar da Capital do Paraná.

O sacerdote elevado ao episcopado desce de imigrantes poloneses que há um século fixaram-se no Rio Grande do Sul. Formou-se sacerdote da Congregação da Missão, dedicando-se ao Magistério e a formação dos seminaristas. Homem de espírito aberto, afeto ao diálogo, de formação humanista, entende o sacerdócio como uma missão de pregar o Evangelho, mas também tornar a vida quotidiana do homem mais humana.

Após a sua elevação ao episcopado associamo-nos às manifestações de júbilo em que vive a Arquidiocese de Curitiba, a comunidade brasileiro polonesa e a todos que tiveram oportunidade de conhecer o Pe. Domingos. Ao mesmo tempo auguramos ao novo bispo um munus fecundo no campo da fé e do humanismo.

Sala das Sessões, em 28 de agosto de 1975.

Deputado Joaquim dos Santos Filho

ASSEMBLEIA LEGISLATIVA DO ESTADO DO PARANÁ

Senhor Presidente:

Os deputados que o presente subscrivem, com base no Regimento Interno e dentro de suas atribuições com o apoio do Plenário requerem a inserção em Ata dos trabalhos desta Casa um voto de congratulações ao Padre Domingos Wisniewski, que hoje é ordenado Bispo Auxiliar de Curitiba.

UM SONHO REAL

VII

4 de maio, domingo. Tendo pousado em Perúgia, levantamo-nos bem cedo e rumamos para Roma.

A medida em que nos aproximávamos da Cidade Eterna, aumentava a expectativa e a emoção.

O guia esforçava-se por mostrar os monumentos e pontos turísticos à beira da rodovia. Mas nada nos parecia importar. Queríamos apenas chegar a Roma. Queríamos ver Roma. E diante de Roma tudo mais nos parecia apagado, incolor e insípido.

Finalmente o guia anunciou: Estamos chegando! Todos despertaram como que de um sono. Entramos na cidade. Ruas, avenidas, ruínas e monumentos. Aparentemente uma cidade como as outras. É uma cidade humana e terrena. Bela, magestosa e podre ao mesmo tempo. É uma cidade como as outras, aparentemente. Na realidade, porém, é bem diferente. Diferente não só pela sua história e arquitetura mas, sobretudo, pela presença do representante de Cristo — o Papa.

Enquanto o ônibus rodava pelas avenidas, todos, em silêncio apreciávamos os jardins floridos, as estátuas... mas, ainda nada disto parecia nos interessar. Estávamos com o pensamento e a atenção voltadas para o término da viagem — a Basílica de São Pedro.

Eram 11,00 horas quando avistamos a cúpula da Igreja. Dentro de uma hora veríamos o Papa!

Colocamo-nos estrategicamente para podermos não só ver o Papa e receber sua bênção como também observar o movimento na Praça de São Pedro. Deixamo-nos ficar ali imóveis, pensativos, calmos e tranquilos, cada qual elevando uma súplica, um agradecimento ao Senhor ou então deixando-se envolver por uma atmosfera carregada de fé e profunda adoração. Estávamos como que na casa do pai e não sentíamos como no regaço da mãe.

Ao meio dia exatamente, com milhares de fiéis aglomerados na Praça de São Pedro, abriu-se a janela do 2.º andar e apareceu o Papa!

Viva o Papa! Viva o Papa! e um estrondo de palmas irrompeu na Praça como saudação ao Papa enquanto ele fazia ouvir a sua voz suave e sonora louvando o nome de Jesus!

Ouvimos o Papa falar. E, ouvindo-o sabíamos que estávamos ouvindo o Cristo falar. Sua palavra era a continuação da palavra do Nazareno. Sua silhueta branca na janela era a imagem viva e atual do Filho do Carpinteiro.

Enquanto ouvíamos sua breve alocução meridiana, mil outros pensamentos perpassavam pelas nossas cabeças até que o Papa nos convidou para saudarmos Maria com a oração do "Angelus".

Após a oração deu-nos sua bênção paternal que recebemos emocionados e agradecidos. Terminada a bênção, a multidão da praça movimentou-se, qual onda marinha, rumo aos espaços portões. Quanto a nós, deixamo-nos ficar ali por alguns instantes ainda como que desejando contemplar mesmo que fosse a janela que acabava de ocultar a figura do Papa.

A seguir, dirigimo-nos para o Hotel. Acomodamo-nos e almoçamos. Como não tivéssemos nenhum programa para a tarde e porque começara a chover, fomos repousar.

Afinal, teríamos uma semana inteira para conhecer Roma.

A tarde, saímos em pequenos grupos, à pé, que é o melhor meio de a gente iniciar o reconhecimento de uma cidade.

Mesmo caminhando o assunto das nossas conversas sempre girava em torno da bênção do Papa, das suas palavras, do seu ser. Sentíamos que todos os componentes do nosso grupo tinham a mesma opinião. Realmente, o Papa faz a Roma!

Pe. Alexandre J. Troscianczuk, C.M.

A escolha do padre Domingos foi recebida com euforia nos meios católicos. O futuro bispo auxiliar, nascido no Rio Grande do Sul, descendente de poloneses, é membro da Congregação da Missão. É formado em Filosofia, Teologia, Letras Neo-Latinas e Direito.

Além de seu munus sacerdotal, onde atualmente exerce o cargo de provincial da Congregação da Missão distinguindo-se no magistério, quer nos Seminários da Congregação a que pertence, quer da Faculdade de Paranaguá.

Distingue-o um espírito aberto ao diálogo com todas as manifestações religiosas e a profunda humanidade para com todos. Dentro de sua visão humanista escolheu como lema de sua atuação episcopal: "Tudo para Todos" querendo significar que seu trabalho será com cristãos e não-cristãos.

Temos certeza de que o "alojamento" que implantou na Congregação, especialmente na formação de novos sacerdotes nos Seminários trarão benefícios para a Arquidiocese de Curitiba, onde dedicará suas energias e sua disposição de renovar a Igreja, dentro das normas do Concílio Vaticano Segundo.

Tendo em vista a importância religiosa e comunitária, os subscritores deste julgam oportuna a manifestação deste Poder Legislativo.

Requerem outrossim que da Deliberação desta Casa seja dada ciência ao homenageado e ao Sr. Arcebispo Dom Pedro Fedalto.

Sala das Sessões, em 28 de agosto de 1975.

Deputado Ivo Thomazoni
Deputado Wilson Fortes
Deputado Leopoldo Jacomel

A IGREJA NO JAPÃO EM 1974

Segundo estatísticas publicadas pela agência católica japonesa Tosei News, correspondentes ao ano de 1974, a Igreja no Japão apresentava a seguinte situação: 373.803 católicos (incluindo leigos, sacerdotes e religiosos); 1.917 sacerdotes (803 japoneses — 475 diocesanos, 328 religiosos e 1.114 estrangeiros), tendo aumentado em 28 sacerdotes diocesanos relativamente a 1973, diminuindo em 63 missionários estrangeiros; 369 irmãs e 74 postulantes; 6.798 religiosas (5.960 japonesas e 838 estrangeiras); o Japão tem atualmente 405 seminaristas, tanto diocesanos quanto religiosos.

A contribuição da Igreja católica à obra da educação continua sendo muito importante. Atualmente recebem educação nos centros dirigidos por instituições da Igreja um total de 276.783 alunos, incluindo os 123.116 dos Kindergartens. Deste total só 3.089 são católicos. Por graus, os centros de educação da Igreja são: 12 universidades, 30 colégios de ensino superior, 115 escolas de cursos secundários, 97 de cursos primários, 54 de cursos elementares. Há ainda que acrescentar: 70 residências para jovens empregadas. Além disto a Igreja atua em 31 hospitais, 9 dispensários, 53 orfanatos, 19 centros para deficientes mentais, 7 centros para poliedelictos, 41 asilos para anormais, 18 asilos para crianças e 114 creches. (Ciec-sp.).

Beato Justino de Jacobis, mais um santo da Congregação da Missão

O ano de 1975 é marcante para toda Igreja Universal, declarado ANO SANTO. A Congregação da Missão, dos Padres Vicentinos, terá, ainda no decorrer do ano, acontecimentos que trarão elevado gozo. Há 350 anos, Padre Vicente de Paulo, proferia comvente sermão que deu origem à Congregação da Missão.

A Igreja, pelo representante de Cristo na terra, o Papa Paulo VI canonizará várias pessoas, declarando-as, santas. Duas dessas pessoas estão ligadas à Congregação da Missão, Beata Elizabeth Ana Bayley Seton, e Beato Justino de Jacobis, pertencente à Comunidade Vicentina. Na edição da semana passada apresentamos aos leitores pequena biografia da Beata Elizabeth.

BEATO JUSTINO DE JACOBIS, MISSIONÁRIO NA ABISSÍNIA SERÁ CANONIZADO DIA 26 DE OUTUBRO

Sua vida inicial

Justino de Jacobis, nasceu a 9 de outubro de 1800, em Santa Fele, Sul da Itália. Seus pais, profundamente católicos, estavam dispostos a deixá-lo seguir sua, especialmente,

O papel da agricultura e da população rural no desenvolvimento

Dia 15 a 20 do próximo mês de setembro terá lugar em Roma a Conferência Mundial da Internacional Católica Rural Association (ICRA), em que se estudará o tema: "O papel da agricultura e da população rural no desenvolvimento". A este tema deu uso um inquérito sobre a situação econômica, social, cultural, política e religiosa do setor agro-rural, promovido em 1969 - 1970 pela Comissão Geral da ICRA.

Transcrevemos aqui algumas passagens da nota que, a propósito do mesmo tema, escreveu em Informativo Bulletin for Catholic Rural Organizations o Assistente Eclesiástico da ICRA, Monsenhor Giovanni D'Ascenzi.

A situação de pobreza, de ignorância, de marginalização do mundo rural leva a duas interrogações: O que fez a Igreja pelos rurais? E que faz por eles hoje?

A Igreja é portadora da mensagem evangélica, da salvação, mediante a qual o ser humano descobre a verdade e o seu caminho terreno se ilumina de esperança. Portanto um primeiro compromisso da Igreja é a evangelização dos rurais.

Não se podem esconder duas situações profunda-



PÁGINA 8 — 2 de setembro de 1975

Bispo Auxiliar de Curitiba foi Sagrado dia 28 p. p.

Dom Domingos Wisniewski, recebeu sagração episcopal, dia 28 p.p., na Igreja de Nossa Senhora de Guadalupe. O sagrante foi o sr. Nuncio Apostólico no Brasil, Dom Carmine Rocco, auxiliado pelos Arcebispos de Curitiba e Porto Alegre, D. Pedro Fedalto e Sua Eminência o Cardeal D. Vicente Scherer. Participaram, ainda, do cerimonial religioso outros 18 bispos e 80 padres.

IGREJA DA INGLATERRA CRITICA PROGRAMAS DE TV

LONDRES (CIC) — O Comitê Permanente do Sínodo Geral da Igreja da Inglaterra, através de seu presidente, o Arcebispo de Cantuária Donald Coggan, enviou uma carta à Comissão Governamental criada para o estudo da futura estrutura de difusão britânica, criticando o excesso de materialismo dos programas de televisão. "A insistência em anúncios com forte ênfase no mundo material e seu apelo aos instintos aquisitivos, é um assunto de considerável preocupação", diz a nota.

Irrealidade — A mensagem diz ainda que normalmente não há suficientes programas de equilíbrio, para inspirar um sentido de responsabilidade social e de consciência dos valores espirituais e morais. Crítica também é feita em relação à validade do limite noturno, depois do qual os programas não são adequados para crianças, devido à tendência destas de permanecer mais tempo acordadas e a consequente curiosidade que despertam. Também parece que o estilo de vida dos personagens, em muitos programas de televisão, é notavelmente mais opulento e irreal do que a situação do espectador médio ou pobre, o que preocupa a Igreja que se pergunta qual o efeito gradual que terá o acúmulo de fantasia sobre o moral nacional", conclui a nota do Comitê Permanente.

JUSTINO MISSIONÁRIO DO POVO

Iniciando suas atividades apostólicas, Justino pregou missões em Pouilles. Destacou-se, logo de início, como orador seguro, através do sacramento da penitência, e visita aos doentes.

Em 1836-37, Nápoles foi atingida pela doença da colera. Justino se fez presente, dando assistência espiritual aos doentes. Seus pais perderam vítimas da terrível doença.

Justino, antes de ser enviado à Abissínia foi superior e diretor de Seminários da Comunidade vicentina em Nápoles.

JUSTINO MISSIONÁRIO DO POVO

Prezident Ekwadoru gen. Rodriguez Lara, który 3 lata temu odsunął od władzy prez. Maria Velasco Ibarra, sam stal się ofiarą nieudanego zamachu dnia 1 września br. Szefem tego puczu wojskowego był gen. Gonzales Alvear — naczelny dowódca armii. Miał on pod swą komendą zmotoryzowany pułk piechoty, który opanował pałac prezydencki po krótkiej walce z żandarmerią. Prezydent Lara zdołał jednak uciec z pałacu i dostać się do miasta Riobamba, gdzie stacjonował batalion czołgów. Na czele tego batalionu wrócił z powrotem do stolicy Quito i zmusił powstanców do poddania się.

Szef powstańców gen. Gonzales zdecydował się na zamach stolicy na skutek niezadowolenia ze strony polityków konserwatywnych oraz niektórych kół

wojskowych wywołanego ostatnimi ograniczeniami ekonomicznymi obecnego prezydenta. Między innymi prezydent Lara nałożył podatki do 60% na importowane produkty uważane za niesensowne dla kraju, a takich produktów naliczono 700. To zarządzenie prezydenta Lara sprawiło, że liderzy 14 partii politycznych z partii konserwatywnej na czele utworzyli nowy front cywilny nazwany "odnowa instytucjonalna", domagając się usunięcia szefa państwa. Wówczas to gen. Gonzales zdecydował się na zamach.

Mała republika Ekwadoru liczy 273 tys. km kw. oraz 6 mln. mieszkańców. Kraj ten znany był powszechnie z produkcji bananów i z wyrobów kapeluszy panamskich. W 1970 roku odkryto bogate złoża ropy

naftowej, co przyczyniło się do znacznego wzrostu ekonomicznego zanotowanego już w 2 lata później. Technicy naftowi obliczają, że w 1980 r. Ekwador stanie się jednym z najbardziej bogatych krajów Ameryki Łacińskiej, a jego produkcja ropy przewyższy Wenezuelę. Od czasu gdy Ekwador uwolnił się spod panowania hiszpańskiego dzięki akcji wywoleńczej Simona Bolívara, 2 partie rywalizowały ze sobą o władzę: liberalowie i konserwatyści. Egzpozycja reformy rolnej w 1964 r. pozostała dotąd na papierze, bowiem 74,5% ziemi należy do 1,7% właścicieli; 80% wieśniaków zalicza się do analfabetów; 12,7% robotników rolnych pracuje za utrzymanie. Mówi się, że aktualna inflacja w tym kraju wywołała została wielką "inwazję" kapitałów zagranicznych.

PORTO ALEGRE — Stan gauszowski posiada nadzwyczajnie bogate złoża ropy naftowej, co przyczyniło się do znacznego wzrostu ekonomicznego zanotowanego już w 2 lata później. Technicy naftowi obliczają, że w 1980 r. Ekwador stanie się jednym z najbardziej bogatych krajów Ameryki Łacińskiej, a jego produkcja ropy przewyższy Wenezuelę. Od czasu gdy Ekwador uwolnił się spod panowania hiszpańskiego dzięki akcji wywoleńczej Simona Bolívara, 2 partie rywalizowały ze sobą o władzę: liberalowie i konserwatyści. Egzpozycja reformy rolnej w 1964 r. pozostała dotąd na papierze, bowiem 74,5% ziemi należy do 1,7% właścicieli; 80% wieśniaków zalicza się do analfabetów; 12,7% robotników rolnych pracuje za utrzymanie. Mówi się, że aktualna inflacja w tym kraju wywołała została wielką "inwazję" kapitałów zagranicznych.

BRASÍLIA — W prowincji Santa Fé został zastrzelony przez terrorystów senator peronistów Pierino Malabrani. W mieście zaś Pilar został uwolniony z rąk terrorystów przedsiębiorca angielski Charles Lockwood, po energicznej akcji policyjnej w której zginęło 4 terrorystów.

WASHINGTON — Sekretarz obrony USA James Schlesinger zapewnił rząd Korei Południowej, że 42 tys. żołnierzy amerykańskich pozostanie nadal w tym kraju. Schlesinger nie wykluczył użycia broni nuklearnych w razie napaści na Koreę Południową.

PAULO — Prefekt stolicy S. Paulo — Olavo Sabatini — wydał polecenie, by od 1 października około 200 supermarketów pozostawały zamknięte w niedziele i święta. Polecenie to wywołało żywy protest właścicieli.



PÁGINA 8 — 2 de setembro de 1975

Podpisanie ugody: Izrael-Egipt

BYDWA PAŃSTWA WYRZEKAJĄ SIĘ UŻYCIA SIŁY

A. Słożenicyn w Stanach Zjednoczonych

"Manchete" z dnia 2 sierpnia br. podaje w komplecie przemówienie pisarza do 2500 członków jednego z najpotężniejszych syndrykatów — AFL-CIO. Poniżej niektóre wyjątki z tego kilkunastominutowego przemówienia:

"W normalnym umyśle nie może pomieścić się ta zachłanność na pieniądze, na zyski, jaka, cechuje państwa i społeczeństwa zachodnie. Na zyski za wszelką cenę. Dla pieniędzy, dla zysków wzmacniająca ekonomia Związku Sowieckiego, który jest potencjalnym przeciwnikiem i do wrogo nastawionym Lenin, który znał Zachód ponieważ żył na Zachodzie przez długie lata, na pewnym politycznym zjeździe w Moskwie powiedział: "W najtrudniejszym dla nas momencie damy burżuazji sznur i ona na tych sznurach powiesi się". — Na pytanie, skąd weźmą tyle sznurów, aby wywieźć wszystkich burżuów, Lenin odpowiedział: "oni, państwa zachodnie, dostarczą nam tych sznurów".

Czym jest pokójowa współpraca — detente — dla Amerykanów, wiemy. Ale jak wygląda ona w Sovietach nikt nie widział nigdy, ani jej sobie nie wyobraża.

Dia Rosjan oznacza ona 10 lat inogrow, jeśli zdąży się mu usiąść w restauracji przy jedynym stole z Amerykaninem. Dzieściel lat więzienia grozi obywatelowi, który po powrocie ze Stanów opowiadałby o cudach amerykańskiej techniki, o ilości samochodów, o sieci dokonywałych dróg.

W 1945-46, 47 — poprzez ciele sowieckich więźniów przewieziono ludzi, których jedyną winą było zwolnienie ich z niemieckich więzień i obozów koncentracyjnych przez wojska amerykańskie. Podczas wizyty Nixona w Moskwie amerykańscy korespondenci z mikrofonami w ręku przeprowadzali wywiady na ulicach Moskwy. Odpowiedzi zadziwiająco były pełne entuzjazmu, zachwytu i pochwał.

Jakże mogło być inaczej, kiedy było wiadomym, że za każdym reporterem postępowali tajni agenci bezpieczeństwa, którzy notowali wszystko i fotografowali wszystkich?

O tym, że Amerykanie posyłałi Rosji w czasie wojny nie tylko broń, lecz także żywność, odzież i lekarstwa dla najbardziej potrzebujących, dowiedziałem się dopiero teraz, przebiegając Amerykę. Kto w Rosji wie o tym?

Wam, którzy, mając wolność, reklamujecie każde najmniejsze jej zadziwienie, jest trudno zrozumieć, że u nas nie ma jej w ogóle, że nie mamy ani sejmu, ani senatu z wolnego wyboru, ani niezawisłej sądownictwa, ani niezawisłej prasy. Że ani osoby, ani grupy osób nie mają wpływu na nic. Po ponad wszystkim i wszystkim jest rząd i jedna, jedyna partia.

Szpiegostwo elektroniczne jest u nas rzeczą najpowszechniejszą, rutyną. Wszystkie fabryki, biura, domy etc. mają ukryte mikrofony.

Jak można prowadzić układy podpisawo układy z kimś nie mając możliwości sprawdzenia, że te układy będą przestrzegane.

Można posłać przedstawicieli, czy komisje ONU do Chile albo do Izraela. Jak komisje przyjdzie u siebie Rosji? Kto i jak potrafi sprawdzić, czy Rosja nie produkuje nadal broni chemicznej, czy pocisków o dalekim zasięgu? Panowie chcą wierzyć im na słowo?

Drogą ustępstw Zachód kroczy ku własnej zgubie, ponieważ przewidywać komunistyczny uważają ustępstwa za słabość. Z niedziechowanych i słabych drzwi, mając respekt tylko dla zdecydowanych i silnych. Historia potwierdziła to. Proszę przypomnieć sobie Finlandię, Berlin w 1949 i Kuba".

Ludmila Drohejko Olszowska



AFONSO CAMARGO (na zdjęciu) objął już stanowisko jako szef paraskiej partii Arény. Przewodniczkami jego wyborów były jak wiadomo senatorowie Acacio Filho, Matos Leão oraz dwaj deputowani paraskiej W kołach tej partii mówi się, że wpływ polityczny ministra Wychowania Ney Braga przyczyniło się do tego wyboru.

Nieudany zamach stanu w Ekwadorze

PREZ. RODRIGUEZ LARA ZGNIÓŁ POWSTANIE

Prezident Ekwadoru gen. Rodriguez Lara, który 3 lata temu odsunął od władzy prez. Maria Velasco Ibarra, sam stal się ofiarą nieudanego zamachu dnia 1 września br. Szefem tego puczu wojskowego był gen. Gonzales Alvear — naczelny dowódca armii. Miał on pod swą komendą zmotoryzowany pułk piechoty, który opanował pałac prezydencki po krótkiej walce z żandarmerią. Prezydent Lara zdołał jednak uciec z pałacu i dostać się do miasta Riobamba, gdzie stacjonował batalion czołgów. Na czele tego batalionu wrócił z powrotem do stolicy Quito i zmusił powstanców do poddania się.

Szef powstańców gen. Gonzales zdecydował się na zamach stolicy na skutek niezadowolenia ze strony polityków konserwatywnych oraz niektórych kół

wojskowych wywołanego ostatnimi ograniczeniami ekonomicznymi obecnego prezydenta. Między innymi prezydent Lara nałożył podatki do 60% na importowane produkty uważane za niesensowne dla kraju, a takich produktów naliczono 700. To zarządzenie prezydenta Lara sprawiło, że liderzy 14 partii politycznych z partii konserwatywnej na czele utworzyli nowy front cywilny nazwany "odnowa instytucjonalna", domagając się usunięcia szefa państwa. Wówczas to gen. Gonzales zdecydował się na zamach.

Mała republika Ekwadoru liczy 273 tys. km kw. oraz 6 mln. mieszkańców. Kraj ten znany był powszechnie z produkcji bananów i z wyrobów kapeluszy panamskich. W 1970 roku odkryto bogate złoża ropy

naftowej, co przyczyniło się do znacznego wzrostu ekonomicznego zanotowanego już w 2 lata później. Technicy naftowi obliczają, że w 1980 r. Ekwador stanie się jednym z najbardziej bogatych krajów Ameryki Łacińskiej, a jego produkcja ropy przewyższy Wenezuelę. Od czasu gdy Ekwador uwolnił się spod panowania hiszpańskiego dzięki akcji wywoleńczej Simona Bolívara, 2 partie rywalizowały ze sobą o władzę: liberalowie i konserwatyści. Egzpozycja reformy rolnej w 1964 r. pozostała dotąd na papierze, bowiem 74,5% ziemi należy do 1,7% właścicieli; 80% wieśniaków zalicza się do analfabetów; 12,7% robotników rolnych pracuje za utrzymanie. Mówi się, że aktualna inflacja w tym kraju wywołała została wielką "inwazję" kapitałów zagranicznych.

BRASÍLIA — W prowincji Santa Fé został zastrzelony przez terrorystów senator peronistów Pierino Malabrani. W mieście zaś Pilar został uwolniony z rąk terrorystów przedsiębiorca angielski Charles Lockwood, po energicznej akcji policyjnej w której zginęło 4 terrorystów.

WASHINGTON — Sekretarz obrony USA James Schlesinger zapewnił rząd Korei Południowej, że 42 tys. żołnierzy amerykańskich pozostanie nadal w tym kraju. Schlesinger nie wykluczył użycia broni nuklearnych w razie napaści na Koreę Południową.

PAULO — Prefekt stolicy S. Paulo — Olavo Sabatini — wydał polecenie, by od 1 października około 200 supermarketów pozostawały zamknięte w niedziele i święta. Polecenie to wywołało żywy protest właścicieli.



PÁGINA 8 — 2 de setembro de 1975

Podpisanie ugody: Izrael-Egipt

BYDWA PAŃSTWA WYRZEKAJĄ SIĘ UŻYCIA SIŁY

Oświadczenie ministra Paulinelli

Minister Rolnictwa Alys-son Paulinelli, biorąc udział w 38 Wystawie Bydła w Porto Alegre (Esteio) otwartej od 1 września br., oświadczył, że pomoc rządowi federalnego dla hodowców bydła ograniczona się do takich okazy jak utrzymanie lepszych cen mięsa względnie kontrole uboju. Produkty brazylijskie na rynkach zagranicznych — według ministra — muszą się odznaczać dobrą jakością, ceną co najmniej przystępną i uściwianą, a towarowością do przyjęcia ofert. Ciągły wzrost eksportu zagranicę musi zależeć od producentów a nigdy od subsydiów rządu.

Min. Paulinelli zapewnił

Min. Paulinelli zapewnił

Nowy dowódca armii argentyńskiej

JEST NIM GEN. JORGE RAFAEL VIDELA

Zamianowanie przez prez. Isabellet Peron nowego ministra spraw wewnętrznych w osobie pułk. Vicente Damasco wywołało ostry sprzeciw ze strony kilku generałów, dowódców ważnych rejonów wojskowych. "Twierdzą oni, że wojsko chce zachować swą neutralność w polityce, wobec czego nominacja pułk. Damasco była naruszeniem pozycji armii. Był ministrem spraw wewnętrznych w czasach kiedy sroży się terror w kraju jest wystawieniem na szwank prestiżu jak i wojskowy powinien się cieszyć w opinii publicznej kraju.

Dotychczasowy szef armii argentyńskiej gen. Numa Laplane zgadzając się na nominację pułk. Damasco, naraził się innym generałom domagającym się jego ustąpienia. Prezydent Isabelleta była zmuszona ustąpić i zamianować nowego dowódcę tj. gen. Jorge Rafael Videla, dotychczasowego szefa sztabu głównego armii argentyńskiej. Pierwszym jego krokiem było przeniesienie pułk. Damasco w stan spoczynku, by oddał jako cywil a nie jako wojskowy w służ-

Wykorzystanie energii słonecznej

W PRZYSZŁYM ROKU BĘDZIE W UŻYCIU URZĄDZENIE DO OGRZANIA WODY W MIESZKANIACH

Inżynier paulistański Jura Zouline opracował praktyczny system wykorzystania energii słonecznej do ogrzewania wody w mieszkaniach prywatnych. System ten obniży wydatki na gaz czy światło elektryczne o 75%, utrzymując w specjalnym zbiorniku wodę gorącą o temperaturze dochodzącej do 80 stopni Celzjusza, tak w zimie jak i w lecie. Urządzenie inż. Zouline kosztuje 6 tys. kruczerów i już w przyszłym roku będzie w użyciu w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

W wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

Wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

Wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

Wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

Wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

Wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

Wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

Wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

Wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

Wypadku braku słońca w okresie zimowym w ciągu kilku następujących godzin można zgromadzić w sobie dno zimną zgromadzić wodę w zbiorniku przy pomocy gazu lub elektryczności. Inż. Zouline wyraża pewność, że jego urządzenie może być wykorzystane także przy ogrzewaniu wody w basenach pływackich, w biurach bankowych czy handlowych, w apartamentach, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi, przy osiedlaniu ziemi.

A Pátria é uma união de todos nós brasileiros, irmanados festejando mais uma data da Independ